

POSTANOWIENIE

Dnia 16 kwietnia 2024 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie I Wydział Cywilny

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Sławomir Krajewski

Protokolant: Anna Grądzik

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 kwietnia 2024 roku

sprawy z wniosku K. S. i M. S.

przy udziale A. J.

o wydanie orzeczenia w trybie art. 111 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy

postanawia:

I. zakazać uczestniczce A. J. dalszego rozpowszechniania informacji nieprawdziwych godzących w dobre imię kandydata na urząd Burmistrza Gminy G. K. S. w przedmiocie oferowania przez niego stanowisk urzędniczych, w tym zastępcy/zastępców burmistrza, w zamian za poparcie jego kandydatury, mających na celu osłabienie jego pozycji w trakcie drugiej tury tych wyborów samorządowych;

II. nakazać uczestniczce A. J. wystosowanie przeprosin K. S., poprzez opublikowanie w terminie 24 godzin od dnia uprawomocnienia się niniejszego postanowienia na portalu społecznościowym (...): na prywatnym profilu A. J., przy czym post ten ma zostać przez uczestniczkę udostępniony publicznie oraz na oficjalnym profilu uczestniczki A. J. prowadzonym pod nazwą „A. J. - wice burmistrzynie gminy G.”; przeprosin o następującej treści:

„Niniejszym przepraszam Pana K. S. za opublikowanie przeze mnie w poście z dnia 12.04.2024 r., nieprawdziwych informacji na temat K. S. jako kandydata na Burmistrza Gminy G. ; wskazujących na udzielenie przez A. G. oraz R. K. (1) kandydujących na urząd Burmistrza G. w pierwszej turze wyborów poparcia K. S. w drugiej turze tych wyborów w zamian za stanowiska zastępców burmistrza. Oświadczam, iż wyżej wskazywane przeze mnie informacje były nieprawdziwe, wprowadzające opinię publiczną w błąd co do okoliczności istotnych z punktu widzenia decyzji wyborców przed drugą turą wyborów oraz naruszające dobra osobiste K. S. jako kandydata na urząd Burmistrza Gminy G., za co serdecznie przepraszam. Powyższe oświadczenie publikowane jest na skutek przegranego procesu sądowego w trybie wyborczym ”;

III. oddalić wnioski w pozostałej części;

IV. orzec, że wnioskodawcy i uczestniczka ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Sędzia S.O. Sławomir Krajewski

UZASADNIENIE

Wnioskodawcy K. S. i M. S., pismem z dnia 15 kwietnia 2024 r. (zarejestrowanym pod sygn. akt I Ns 26/24) na podstawie art. 111 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. - Kodeks wyborczy (Dz. U. z 2020 r. poz. 1319), wnieśli o wydanie orzeczenia zgodnie z art. 111 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks Wyborczy w związku z rozpowszechnianiem przez uczestniczkę A. J. w kampanii wyborczej informacji nieprawdziwych, a w szczególności o:

1. Zakazanie uczestniczce dalszego rozpowszechniania informacji nieprawdziwych godzących w dobre imię kandydata na urząd Burmistrza Gminy G. K. S. (informacji nieprawdziwych dotyczących niezależności i bezpartyjności kandydata, wiązania i łączenia go z jakąkolwiek partią polityczną, domniemania dotyczącego stanowisk urzędniczych, w tym zastępcy/zastępców burmistrza, wiązania i łączenia z polityką innych komitetów wyborczych i partii politycznych) mających na celu osłabienie jego pozycji w trakcie II tury Wyborów Samorządowych;

2. nakazanie uczestniczce A. J. wystosowania przeprosin K. S., poprzez opublikowanie na własny koszt przeprosin o następującej treści:

„ Niniejszym przepraszam Pana K. S. za opublikowanie przeze mnie w poście z dnia 12.04.2024 r., nieprawdziwych informacji na temat K. S. jako kandydata na Burmistrza Gminy G.; wskazujących na zawarcie przez Pana K. S. „paktu ” z partią (...), A. G. oraz R. K. (1) w ramach którego A. G. i R. K. (1) mieli poprzeć K. S. w drugiej turze wyborów na Burmistrza Gminy G. w zamian za stanowiska zastępców burmistrza. Oświadczam, iż wyżej wskazywane przeze mnie informacje były nieprawdziwe, wprowadzające opinię publiczną w błąd co do okoliczności istotnych z punktu widzenia decyzji wyborców przed drugą turą wyborów oraz naruszające dobra osobiste K. S. jako kandydata na urząd Burmistrza Gminy G., za co serdecznie przepraszam. Powyższe oświadczenie publikowane jest na skutek przegranego procesu sądowego w trybie wyborczym ”

przy czym wnioskodawcy wnieśli o nakazanie uczestniczce opublikowania powyższych przeprosin w nieprzekraczalnym terminie 24 godzin od dnia wydania orzeczenia, jednak nie później aniżeli do dnia 19.04.2024r. (piątek) do godziny 15:30 w:

- portalu społecznościowym (...) na prywatnym profilu A. J., przy czym post ten ma zostać przez uczestniczkę udostępniony publicznie;
- portalu społecznościowym (...), na oficjalnym profilu uczestniczki A. J. prowadzonym pod nazwą „A. J. - wice burmistrzynie gminy G.”;
- portalu społecznościowym (...) na prywatnym profilu uczestniczki A. J. prowadzonym pod nazwą „anita.jurewicz”;
- za pośrednictwem lokalnych mediów: Radio (...), serwisu (...).pl, (...); (...); (...) oraz (...);
- portalu społecznościowym (...) na profilu W. Ł. - członka (...);
- na portalu społecznościowym (...) na profilu P. B. (1).

3. nakazanie uczestniczce A. J. wypłacenia kwoty w wysokości 10.000 zł na rzecz (...) Oddział w G.; KRS (...);

4. obciążenie uczestniczki kosztami postępowania w całości.

W uzasadnieniu wnioskodawcy wskazali, że K. S. jest Kandydatem Komitetu Wyborczego Wyborców K. S. - (...), na urząd Burmistrza Gminy G.. W pierwszej turze wyborów, które odbyły się w dniu 7 kwietnia 2024 r. na ten urząd uzyskał drugi wynik w wysokości 30 % ważnie oddanych głosów, zaraz za kandydatem T. B., występującym z ramienia Komitetu Wyborczy Wyborców T. B., popieranym przez (...). Wnioskodawca wskazał nadto, że T. B. jest obecnie wiceburmistrzem Gminy G.. Uczestniczka postępowania A. J. - w wyborach samorządowych ubiegała się o mandat do Rady Gminy G. z ramienia Koalicyjnego Komitetu Wyborczego (...), który to mandat otrzymała.

W dniu 12.04.2024 r. o godz. 22:27, A. J., opublikowała - za pośrednictwem mediów społecznościowych - swojego profilu prowadzonego na portalu społecznościowym (...) [https://\(...\)](https://(...)) post, uderzający bezpośrednio w K. S. - kandydata na urząd Burmistrza Gminy G. o następującej treści:

„Jak wiecie moim kandydatem na burmistrza jest T. K. na Burmistrza Gminy G.. Do tej pory skupiałam się wyłącznie na zachęcaniu do głosowania na niego, a nie na zniechęcaniu do jego kontrkandydatów. Bo tak jest po prostu fair. Jednak dzisiaj nie mogę nie zabrać głosu. Jestem kobietą. Jestem córką. Świadomie i dobrowolnie zostałam żoną i matką. Jestem też świadomą obywatelką. Dopiero potem jestem samorządowczynią, zastępczynią burmistrza, a wkrótce radną. Brałam udział w protestach w obronie praw kobiet, bo nie godzę się, byśmy były traktowane przedmiotowo, by się z nami nie liczone. Rządy (...) odebrały kobietom prawo do decydowania o sobie, o swoim zdrowiu, bezpieczeństwie, rodzinie, generalnie o swoim życiu. I dzisiaj dowiaduję się, że pan K. S., niezależny kandydat na burmistrza, być może przyszły burmistrz naszej gminy, zawiązuje pakt z (...), bo najbliższej im światopoglądowo i ideowo. Serio?! Dlaczego nie mówił o tym od początku kampanii?? T. B. od ogłoszenia swojego startu w wyborach nie ukrywał, że ma poparcie (...). Czysta sytuacja, bez obłudy. Pan S. grał na niezależność, ale niezależność skończyła się jak było trzeba kupić głosy. W zamian za poparcie kandydat (...) dostanie od pana S. fotel wiceburmistrza. Drugi fotel dostanie pan K., który zabiegał o poparcie (...), zanim partia wyznaczyła swojego kandydata. To będzie oznaczało, że (...) rozgości się w (...) samorządzie. I szybko go już nie opuści. Pan G. jeszcze nie ma wymarzonej pieczętki "Z up. Burmistrza", a już dokonałby zmian w corocznej imprezie organizowanej przez (...). Powoli! Jeszcze pan zdąży! To nie jest straszenie. To nie jest moja obawa o utratę stołka. To smutna rzeczywistość.”

Nadto wnioskujący wskazał, że w opublikowanym przez siebie wpisie, uczestniczka posłużyła się informacjami nieprawdziwymi, uderzającymi i naruszającymi dobra osobiste K. S., a które to działanie ukierunkowane było na osiągnięcie konkretnego celu politycznego - odwiedzenia wyborców od podjęcia decyzji o oddaniu swojego głosu w drugiej turze wyborów na urząd Burmistrza Gminy G. na K. S.. W swojej wypowiedzi publicznej uczestniczka A. J. wskazuje następujące nieprawdziwe informacje:

(...) „I dzisiaj dowiaduję się, że pan K. S., niezależny kandydat na burmistrza, być może przyszły burmistrz naszej gminy, zawiązuje pakt z (...), bo najbliższej im światopoglądowo i ideowo.” (...) (...) Czysta sytuacja, bez obłudy. Pan S. grał na niezależność, ale niezależność skończyła się jak było trzeba kupić głosy. W zamian za poparcie kandydat (...) dostanie od pana S. fotel wiceburmistrza. Drugi fotel dostanie pan K., który zabiegał o poparcie (...), zanim partia wyznaczyła swojego kandydata. To będzie oznaczało, że (...) rozgości się w (...) samorządzie. I szybko go już nie opuści.”

Z treści wypowiedzi opublikowanej przez uczestniczkę zdaniem wnioskodawców wynika, iż K. S. miał zawrzeć „pakt” z partią (...), w ramach którego K. S. uzyskał poparcie kandydata tej partii A. G. (IV miejsce w wyborach z poparciem 13,86 %) w zamian za przyszłe „frukta” - stanowisko wiceburmistrza Gminy G.. Podobne stwierdzenia uczestniczka wysunęła w zakresie poparcia otrzymanego przez K. S. od R. K. (1), który w wyborach uzyskał trzeci wynik z poparciem 14,89 %.

Zdaniem wnioskującego powyższe - ze wszech miar nieprawdziwe wypowiedzi podważają wiarygodność K. S. jako niezależnego i bezpartyjnego kandydata na urząd Burmistrza Gminy G., wskazują na wręcz korupcyjne postępowanie K. S. (poparcie w zamian za stanowisko) oraz godzą w jego dobre imię - nie tylko jako kandydata na urząd, ale również osoby publicznej, która od wielu lat udziela się społecznie i jest powszechnie znana na terenie Gminy. Wskazał również, iż użyte przez uczestniczkę sformułowanie: „kupować głosy” ma jedynie negatywny wydźwięk i implikuje uznanie, iż K. S. miałyby dopuścić się jeśli nie przestępstwa, to podejmowania działań niemoralnych, nieetycznych. Zresztą, jak wynika z komentarzy pod postem uczestniczki - właśnie tak rzekome działanie K. S. zostało odebrane przez komentujących.

Następnie, podniósł, iż twierdzenia uczestniczki w zakresie rzekomego uzyskania przez K. S. poparcia od pozostałych kandydatów - R. K. (1) oraz A. G. - w zamian za obietnicę uzyskania przyszłych fruktów - stanowisk, jest nieprawdziwe, o czym świadczą załączone do wniosku oświadczenia obu wskazywanych osób.

A. G. i R. K. (1), udzielili swojego poparcia kandydatowi K. S. w sposób w pełni niezależny, bez uzyskania czy też obietnicy uzyskania jakichkolwiek korzyści, co tym bardziej wskazuje, iż wypowiedź uczestniczki jest nieprawdziwa i ukierunkowana jedynie na zdyskredytowanie K. S. jako poważnego rywala i realne zagrożenie dla T. B. w walce o urząd, w którym uczestniczka - co nie jest tajemnicą - ma obiecane stanowisko wiceburmistrzynie, czyli gwarancję utrzymania pozycji w przypadku wygranej T. B..

Dalej, wskazano, na swoiste użycie przez uczestniczkę A. J. retoryki „straszenia (...)” w celu odwieśnienia wyborców od oddania głosów na K. S. poprzez wskazywanie na rzekome zawarcie przez K. S. „paktu” z partią (...), czy też rzekomej „bliskości światopoglądowej i ideowej”, co w konsekwencji miaoby - zdaniem uczestniczki - powodować realizację programu (...) przez K. S., co oczywiście jest nieprawdziwe, bowiem nie doszło do zawiązania jakiegokolwiek współpracy, a tym bardziej „paktu”, zaś otrzymanie przez K. S. poparcia ze strony A. G. jest naturalnym gestem w sytuacji, gdy całość kampanii wyborczej kandydata (...) ukierunkowana była na potrzebę zmiany w G., której T. B. nie gwarantuje wobec bycia de facto kontynuacją dotychczasowego sposobu zarządzania miastem (współzarządzania jako wiceburmistrz).

Istotnym jest, iż publikacja uczestniczki A. J. miała jeden określony (i to wskazany wprost przez Nią samą w treści publikacji) cel: wpłynięcia na decyzję wyborców niezdecydowanych celem odwieśnienia ich od oddania głosu na K. S. w drugiej turze wyborów.

Wnioskodawcy zauważyli, że interes polityczny A. J. jest ściśle powiązany z interesem politycznym T. B. - kontrkandydata K. S. w II turze wyborów, stąd nie sposób traktować wypowiedzi - publikacji A. J. jako opinii osoby prywatnej, lecz jako polityka (polityczki), osobiście mocno zaangażowanej w proces wybroczy i podejmującej działania zmierzające do uzyskania konkretnego efektu w postaci wygranej T. B., a tym samym utrzymania się uczestniczki na stanowisku wiceburmistrzynie Gminy G..

W świetle wyżej wskazanych okoliczności, jako oczywiste w ocenie wnioskodawców jawiło się zwrócenie się do sądu w celu udzielenia K. S. ochrony w trybie wyborczym, w szczególności mając na uwadze fakt, iż przedłożone do niniejszego wniosku dokumenty nie budzą wątpliwości i wskazują jednoznacznie na fakt rozpowszechniania przez uczestniczkę informacji nieprawdziwych, godzących w dobre imię K. S., w celu jego zdyskredytowania przed II turą wyborów na urząd burmistrza Gminy G..

Zauważono przy tym, iż post opublikowany przez uczestniczkę A. J. zawierający nieprawdziwe, szkalujące i godzące w dobra osobiste K. S. informacje, został następnie „podchwycony” i rozpowszechniony przez inne osoby - pozostałych polityków KWW T. B. oraz KWW (...), które wykorzystały swoje „zasięgi” w celu szerzenia dezinformacji oraz nieprawdziwych informacji na temat K. S., celem Jego zdyskredytowania w oczach opinii publicznej, a w szczególności w oczach wyborców niezdecydowanych, stąd wnioskodawca w punkcie 2 petitum wnosi o zobowiązanie uczestniczki do opublikowania przeprosin również za pośrednictwem osób - członków KWW (...), które udostępniły i rozpowszechniły post uczestniczki zawierający nieprawdziwe i szkalujące K. S. informacje.

Mając na uwadze wszystko powyższe, wnioskodawcy wnieśli jak w petitum wniosku.

Na rozprawie w dniu 16 kwietnia 2024 roku uczestniczka wniosła o oddalenie wniosku.

Podniosła, że czynności określone we wniosku, a poczynione przez uczestniczkę, nie zostały przez nią dokonane w ramach kampanii wyborczej, a jedynie w ramach jej swobodnej wypowiedzi, co powoduje, że przedmiotowa sprawa nie podlega rozpoznaniu w trybie art. 111 Kodeksu wyborczego. Co więcej określenia zawarte w jej przedmiotowym poście z dnia 12 kwietnia 2024 roku nie wykraczają poza atmosferę kampanii wyborczej i bywa tak, że określenia uczestników, członków komitetów i samych obywateli mają rozemocjonowany charakter.

Na rozprawie w dniu 16 kwietnia 2024 roku pełnomocnik wnioskodawców złożyła w formie ustnej oświadczenie o rozszerzeniu wniosku o żądanie nakazania uczestnicze usunięcia przedmiotowego postu z dnia 12 kwietnia 2024 roku.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 29 stycznia 2024 r. (Dz. U. z 2024 r., poz. 109) na dzień 21 kwietnia 2024 r. zarządza została II tura wyborów do rad gmin, rad powiatów, sejmików województw i rad dzielnic m.st. Warszawy oraz wyborów wójtów, burmistrzów i prezydentów miast.

Wnioskodawca K. S. jest kandydatem na burmistrza gminy G. w nadchodzących wyborach samorządowych z ramienia Komitetu Wyborczego Wyborców K. S.- (...) w G.. W pierwszej turze wyborów w dniu 7 kwietnia 2024 r. wnioskodawca uzyskał 30,89 % głosów.

Uczestniczka postępowania A. J. jest wiceburmistrzem G. i osobą wybrana w ww. wyborach do Rady Miejskiej Miasta G. z ramienia Koalicyjnego Komitetu Wyborczego Wyborców (...).

Okoliczności bezsporne i powszechnie znane.

W dniu 12 kwietnia 2024 r. o godz. 22:27, A. J., opublikowała – za pośrednictwem mediów społecznościowych – swojego profilu prowadzonego na portalu społecznościowym (...) [https://\(...\)](https://(...)) post o następującej treści:

„Jak wiecie moim kandydatem na burmistrza jest T. K. na Burmistrza Gminy G.. Do tej pory skupiałam się wyłącznie na zachęcaniu do głosowania na niego, a nie na zniechęcaniu do jego kontrkandydatów. Bo tak jest po prostu fair. Jednak dzisiaj nie mogę nie zabrać głosu. Jestem kobietą. Jestem córką. Świadomie i dobrowolnie zostałam żoną i matką. Jestem też świadomą obywatelką. Dopiero potem jestem samorządowczynią, zastępczynią burmistrza, a wkrótce radną. Brałam udział w protestach w obronie praw kobiet, bo nie godzę się, byśmy były traktowane przedmiotowo, by się z nami nie liczone. Rządy (...) odebrały kobietom prawo do decydowania o sobie, o swoim zdrowiu, bezpieczeństwie, rodzinie, generalnie o swoim życiu. I dzisiaj dowiaduję się, że pan K. S., niezależny kandydat na burmistrza, być może przyszły burmistrz naszej gminy, zawiązuje pakt z (...),_bo najbliżej im światopoglądowo i ideowo. Serio?! Dlaczego nie mówił o tym od początku kampanii?? T. B. od ogłoszenia swojego startu w wyborach nie ukrywał, że ma poparcie (...). Czysta sytuacja, bez obłudy. Pan S. grał na niezależność, ale niezależność skończyła się jak było trzeba kupić głosy. W zamian za poparcie kandydat (...) dostanie od pana S. fotel wiceburmistrza. Drugi fotel dostanie pan K., który zabiegał o poparcie (...), zanim partia wyznaczyła swojego kandydata. To będzie oznaczało, że (...) rozgości się w (...) samorządzie. I szybko go już nie opuści. Pan G. jeszcze nie ma wymarzonej pieczętki „Z up. Burmistrza”, a już dokonałby zmian w corocznej imprezie organizowanej przez (...). Powoli! Jeszcze pan zdąży! To nie jest straszenie. To nie jest moja obawa o utratę stołka. To smutna rzeczywistość.”

Bezsporne, nadto dowód: wydruk z portalu (...) z dnia 12 kwietnia 2024 r. o godz. 22:27, użytkownika A. J. k. 10 – 11.

Pod postem umieszczonym przez uczestniczkę postępowania pojawiło się wiele komentarzy.

Dowód:

- wydruki komentarzy do ww. postu uczestniczki A. J. z 12 kwietnia 2024 r. karta 14 – 18.

Następnie W. Ł. – radny Rady Miejskiej w G. powielił ww. wpis umieszczony przez A. J. i umieścił go jako post pod swoim imieniem na portalu społecznościowym (...).

Taką samą czynność wykonał również P. B. (1).

Dowód:

- wydruki z portalu społecznościowego (...) dotyczące W. Ł. i P.

B. k. 19 – 22.

W dniu 14 kwietnia 2024 roku Ł. D. na swoim profilu na portalu (...) zamieścił post o treści: ” W świetle poparcia udzielonego przez R. K. (2) dla K. S. -Kandydat na Burmistrza Gminy G. może to oznaczać, że ten pierwszy obejmie fotel wiceburmistrza. W takim wypadku P. B. (2) sołtys L. wejdzie do Rady miejskiej. Warto w tych wyborach zagłosować na K. S. żeby mieć swojego reprezentanta w radzie Miejskiej, prawda? Zawsze to koszula bliższa ciału Sołectwo L. Sołectwo B. (...) @wyróżnienie Sołectwo K..”

Dowód:

- wydruki z portalu społecznościowego (...) dotyczący Ł. D. k. 41 – 42.

W dniu 15 kwietnia 2024 roku R. K. (1) podpisał oświadczenia o treści: „Ja niżej podpisany R. K. (1), reprezentujący KW R. K. (1), oświadczam, iż do dnia złożenia oświadczenia nie odbyły się żadne rozmowy dotycząc objęcia jakichkolwiek stanowisk urzędowych, w tym stanowiska zastępcy burmistrza Gminy G. z K. S., który otrzymał moje poparcie w II turze Wyborów Samorządowych. Poparcie to zostało udzielone wyłącznie ze względu na pozytywną ocenę K. S..”

Dowód:

- oświadczenie R. K. (1) z dnia 15 kwietnia 2024 r. k. 12.

W dniu 15 kwietnia 2024 roku A. G. podpisał oświadczenia o treści: „Ja niżej podpisany A. G., ur. dnia (...) w Ś., były kandydat na urząd burmistrza gminy G. z list KW (...) w wyborach samorządowych w 2024 r., oświadczam, iż do dnia złożenia tego oświadczenia nie odbyły się żadne rozmowy dotycząc objęcia jakichkolwiek stanowisk urzędowych oraz ich przyrzeczenia (w tym stanowiska zastępcy burmistrza gminy G.) przez K. S.. Poparcie, które otrzymał on: M w II turze wyborów samorządowych zostało udzielone wyłącznie ze względu na pozytywną ocenę K. S. jako kandydata na urząd burmistrza gminy G..”

Dowód:

- oświadczenie A. G. z dnia 15 kwietnia 2024 r. k. 13.

Sąd zważył, co następuje:

Wniosek podlegał uwzględnieniu jedynie w części.

Zgodnie z art. 111 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy (Dz. U. Nr 21, poz.112 ze zm.) jeżeli rozpowszechniane, w tym również w prasie w rozumieniu ustawy z dnia 26 stycznia 1984r. - Prawo prasowe (Dz. U. Nr 5, poz. 24, z późn. zm.6), materiały wyborcze, w szczególności plakaty, ulotki i hasła, a także wypowiedzi lub inne formy prowadzonej agitacji wyborczej, zawierają informacje nieprawdziwe, kandydat lub pełnomocnik wyborczy zainteresowanego komitetu wyborczego ma prawo wnieść do sądu okręgowego wniosek o wydanie orzeczenia:

- 1) zakazu rozpowszechniania takich informacji;
- 2) przepadku materiałów wyborczych zawierających takie informacje;
- 3) nakazania sprostowania takich informacji;
- 4) nakazania publikacji odpowiedzi na stwierdzenia naruszające dobra osobiste;
- 5) nakazania przeproszenia osoby, której dobra osobiste zostały naruszone;

6) nakazania uczestnikowi postępowania wpłacenia kwoty do 100.000 złotych na rzecz organizacji pożytku publicznego.

Powołany wyżej przepis ustanawia ochronę prawną w okresie kampanii wyborczej dla kandydatów przed nieprawdziwymi informacjami rozpowszechnianymi w materiałach wyborczych. Rozstrzygając sprawę w trybie przytoczonej regulacji prawnej sąd bada zatem jedynie czy z wnioskiem o wydanie danego rozstrzygnięcia wystąpiła osoba uprawniona do tego według przywołanego wyżej przepisu, zakwestionowana forma wypowiedzi jest materiałem wyborczym lub inną formą agitacji oraz czy zawarte w niej informacje są prawdziwe.

Ustalenia faktyczne, w świetle których sąd ocenił zasadność wniosku, zostały poczynione w oparciu o wszystkie naprowadzone przez uczestników dowody z dokumentów, których przeprowadzenie było możliwe w terminie przewidzianym w art. 111 ust. 2 ww. ustawy. Dowody te w zasadniczej, istotnej dla rozstrzygnięcia części, Sąd uznał za wiarygodne. Ich autentyczność nie była przez uczestników wzajemnie kwestionowana.

Zarzut uczestniczki, który powinien być zostać rozpoznany w pierwszej części, albowiem od jego przesądzenia zależała potrzeba dokonania dalszej oceny przesłanek żądania przewidzianego w art. 111 Kodeksu wyborczego, tj. zarzut braku biernej legitymacji po stronie wnioskodawców, zdaniem Sądu był niezasadny.

Przepis art. 111 § 1 ww. ustawy przyznaje uprawnienie do wystąpienia z przewidzianym tam żądaniem dwóm kategoriom podmiotów: kandydatowi lub pełnomocnikowi wyborczemu zainteresowanego komitetu wyborczego. Bezsporne jest, że wnioskodawca K. S. jest kandydatem w drugiej turze wyborów na Burmistrza G., zaś M. S. pełnomocnikiem Komitetu Wyborczego ww. kandydata.

Z racji tego wnioskodawcy są osobami, o których mowa w art. 111 § 1 Kodeksu wyborczego.

Przesądziwszy istnienie legitymacji czynnej po stronie wnioskodawców sąd obowiązany był rozważyć, czy post, o którym mowa we wniosku stanowił materiał wyborczy bądź inną formę prowadzonej agitacji wyborczej, co przesądzało o posiadaniu przez uczestniczkę – jego autorkę przmiotu zainteresowanej w sprawie i jednocześnie pozwalało na uznanie, że sprawa ma charakter wyborczej w rozumieniu ww. przepisu.

Kwestia ta nie może budzić wątpliwości, niezależnie od odmiennego stanowiska uczestniczki.

Według art. 105 § 1 ustawy Kodeks wyborczy agitacją wyborczą jest publiczne nakłanianie lub zachęcanie, do głosowania w określony sposób lub do głosowania na kandydata określonego komitetu wyborczego. W myśl § 2 tego artykułu agitację wyborczą można prowadzić od dnia przyjęcia przez właściwy organ zawiadomienia o utworzeniu komitetu wyborczego na zasadach, w formach i w miejscach, określonych przepisami kodeksu. Przepis art. 106 § 1 ustawy Kodeks wyborczy stanowi natomiast, że agitację wyborczą może prowadzić każdy komitet wyborczy i każdy wyborca, w tym zbierać podpisy popierające zgłoszenia kandydatów po uzyskaniu pisemnej zgody pełnomocnika wyborczego. Zgodnie z art. 109 § 1 i 2 ww. ustawy materiałem wyborczym jest zaś każdy pochodzący od komitetu wyborczego upubliczniony i utrwalony przekaz informacji mający związek z zarządzonymi wyborami. Materiały wyborcze powinny zawierać wyraźne oznaczenie komitetu wyborczego, od którego pochodzą. Zgodnie z art. 84 § 1 ustawy Kodeks wyborczy prawo zgłaszania kandydatów w wyborach przysługuje komitetom wyborczym. Komitety wyborcze wykonują również inne czynności wyborcze, a w szczególności prowadzą na zasadzie wyłączności kampanię wyborczą na rzecz kandydatów.

Jak wprost wynika z powyższych przepisów agitacja wyborcza może być prowadzona nie tylko przez komitety wyborcze (ich członków), ale także samych wyborców.

Treść przedmiotowego postu uczestniczki nie pozostawia wątpliwości co do oceny, że stanowił on formę agitacji wyborczej, co wynika z już z jego wstępnej części gdzie wskazano „Jak wicie moim kandydatem na burmistrza jest T. B. ...” Skoro ww. jest kontrkandydatem wnioskodawcy K. S. w drugiej turze wyborów na Burmistrza G. i post w swej treści odnosi się do jego kandydatury, to należy uznać go za formę agitacji wyborczej.

Rację należy przyznać wnioskodawcom, że przedmiotowy post miał de facto służyć temu, aby zachęcać wyborców do głosowania w określony sposób - tj. na kandydata preferowanego przez uczestniczkę, a w szczególności do nieoddawania swego głosu na wnioskodawcę K. S.. W tym kontekście stanowił on niewątpliwie agitację wyborczą w rozumieniu art. 105 § 1 Kodeksu wyborczego.

Zasadniczy problem w sprawie, którego rozstrzygnięcie ostatecznie rzutowało na treść wydanego w sprawie orzeczenia, był związany z tym, czy wypowiedź uczestniczki zawarta w powyższym poście zamieszczonym na (...) zawierała nieprawdziwe informacje. Ciężar dowodzenia nieprawdziwości powyższych informacji w tym zakresie spoczywał na wnioskodawcy, z tym zastrzeżeniem, że w odniesieniu do faktów negatywnych, w szczególności niezastnienia okoliczności wskazanych w poście te, zgodnie z ogólną regułą rozkładu ciężaru dowodu unormowaną w art. 6 k.c. powinny być wykazane przez uczestniczkę, która twierdzenia takie formułowała. W tym zakresie Sąd Okręgowy w pełni podziela stanowisko wyrażone przez Sąd Apelacyjny w S. w obszernym uzasadnieniu postanowienia z dnia 11 października 2019 r., sygn. akt I ACz 742/19. Zbędnym jest powielanie tychże wywodów.

Dalej wskazać trzeba, że w pojęciu informacji nieprawdziwych w rozumieniu przywołanego wyżej przepisu mieszczą się wyłącznie wypowiedzi, które odnoszą się do faktów, a więc stanowią formę komunikatu o otaczającej nas rzeczywistości. Z tego względu w orzecznictwie wyklucza się traktowania jako informacji wypowiedzi o charakterze wyłącznie ocennym. Sąd wziął pod uwagę, że treść wypowiedzi może, co do zasady, składać się z opisywania faktów oraz ocen, przy czym w praktyce niewiele jest wypowiedzi, które odnoszą się wyłącznie do faktów bądź stanowią wyłącznie oceny. Najczęściej elementy faktyczne i ocenne występują wspólnie w różnym natężeniu, ponieważ niekiedy przeważa element faktyczny, a czasami ocenny. Określony zwrot, w zależności od kontekstu i okoliczności, będzie można traktować w jednych sytuacjach jako opisanie faktu, a w innych jako wyrażenie opinii. Składa się na to wiele czynników, takich jak rodzaj wypowiedzi, sposób jej przekazania i kontekst. W celu ustalenia charakteru konkretnej wypowiedzi należy wziąć pod uwagę kilka czynników. W pierwszej kolejności zachodzi konieczność ustalenia sedna znaczenia wypowiedzi. Następnie trzeba zbadać, czy tak ustalona treść poddaje się weryfikacji dowodowej z punktu widzenia prawdy czy fałszu. Kolejnym etapem jest analiza z punktu widzenia całego kontekstu wypowiedzi, a w końcu z punktu widzenia okoliczności zewnętrznych, między innymi kontekstu sytuacyjnego, w jakim wypowiedź została rozpowszechniona. Użyteczne jest również posłużenie się przy dokonywaniu takiej oceny wzorcem przeciętnego odbiorcy, w celu rozstrzygnięcia, czy wypowiedź ma z jego punktu widzenia przynajmniej w części charakter sprawdzalnego stwierdzenia faktów, czy też w jej treści przeważają subiektywne oceny. Fakt, iż w określonej wypowiedzi występują oceny faktów, jak i ich uogólnienia, nie uniemożliwia dokonania ich kwalifikacji w kategorii prawdy i fałszu (vide uzasadnienia postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 kwietnia 2009 roku, I ACa 777/09, OSA 2011/6/62-75).

W orzecznictwie wskazuje się (cyt. uzasadnienie postanowienia Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 25 listopada 2014 r., sygn. akt I ACz 2374/14), iż ochrona uczestników kampanii (kandydatów i komitetów wyborczych) odnosi się tylko i wyłącznie do nieprawdziwych informacji zawartych w materiałach wyborczych. Nie dotyczy on komentarzy i oceny przymiotów kandydata. Jeżeli takie komentarze i oceny naruszają dobra osobiste kandydata, to może on dochodzić ochrony na zasadach ogólnych (postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 7 listopada 2002 r., I ACz 1956/02, OSA 2003/10/47).

Warunkiem wniosku złożonego w trybie art. 111 ww. ustawy jest, więc wykazanie, że materiały opisane jako plakaty, hasła, ulotki, wypowiedzi albo inne formy propagandy i agitacji zawierają nieprawdziwe informacje (pojmowane w kategoriach ich zgodności lub sprzeczności z rzeczywistością) i mają wpływ na wynik wyborów. W konsekwencji zakres sądowej kontroli nie obejmuje zagadnień dotyczących poglądów i ocen propagatorów określonych przedsięwzięć i nie łączy się z poszerzonymi sposobami interpretacji używanych w kampanii pojęć. Wydanie orzeczenia w trybie wyborczym możliwe jest tylko w sytuacji, kiedy w ramach agitacji wyborczej dochodzi do posłużenia się nieprawdziwymi informacjami. Jedynie fakty podlegają sprawdzeniu w kategoriach fałszu i prawdy, natomiast wypowiedzi ocenne, komentarze i opinie a nawet pytania retoryczne nie poddają się wskazanym kryteriom.

W ocenie Sądu spośród wypowiedzi zawartych w przedmiotowym poście uczestniczki większość ma charakter ocenny, mieści się w zakresie debaty wyborczej i tym samym nie podlega badaniu w trybie art. 111 Kodeksu wyborczego. Wyrażanie opinii na temat intencji kandydata, jego cech moralnych, czy przyszłej prowadzonej polityki, nie może być przesłanką udzielenia ochrony prawnej w trybie art. 111 Kodeksu wyborczego.

Jako fakty poddające się ocenie z punktu widzenia testu prawda – fałsz można wyspecyfikować jedynie twierdzenie o zawarciu przez wnioskodawcę K. S. paktu z (...) i jednocześnie w jego ramach obietnicę w zamian za poparcie kandydatury ww., objęcia przez R. K. (1) i A. G. stanowisk wiceburmistrzów G..

W tej pierwszej kwestii informacji podanych przez uczestniczkę nie można uznać za fałszywe i to już w świetle dokumentów przedłożonych wraz z przedmiotowym wnioskiem. Mianowicie z pisemnych oświadczeń R. K. (1) kandydującego na stanowisko Burmistrza G. w pierwszej turze obecnych wyborów w ramach własnego komitetu oraz A. G., kandydującego na stanowisko Burmistrza G. w pierwszej turze tych wyborów z listy Komitetu Wyborczego (...) wprost wynika, że obaj udzielili poparcia K. S. w drugiej turze wyborów, przy czym każdy z nich wskazał, że uczynił to ze względu na pozytywną ocenę tego ostatniego jako kandydata na burmistrza.

Nie sposób zatem zaprzeczyć, że doszło do swego rodzaju paktu, w tym z udziałem Komitetu Wyborczego (...) w przedmiocie udzielenia K. S. poparcia w drugiej turze wyborów na Burmistrza G..

Tego typu przedsięwzięcia są typowe dla wyborów na stanowiska jednoosobowe w tym wójtów, burmistrzów i prezydentów miast, i stanowią element strategii wyborczej danego kandydata.

Informacja o zawarciu takiego paktu w przedmiotowej sprawie nie tylko nie może być uznana za fałszywą, ale także naruszającą dobra osobiste wnioskodawcy K. S., który zdecydował się na skorzystanie z poparcia dwóch ww. byłych kandydatów na Burmistrza G., w tym jednego reprezentującego Komitet Wyborczy (...).

Inaczej ocenić należy natomiast informację podaną w przedmiotowym poście, że w ramach tego paktu stanowiska wiceburmistrzów mieliby otrzymać R. K. (1) i A. G..

Okoliczność taka w żaden sposób nie wynika z treści opisanych powyżej oświadczeń tych dwóch osób i nie sposób w inny sposób, w tym w ramach domniemania faktycznego (art. 231 k.p.c.), wyprowadzić jej z pozostałych okoliczności sprawy.

Uczestniczka formułując takie twierdzenie, winna okoliczność tę wykazać – zaferować wiarygodne w rozumieniu art. 233 § 1 k.p.c. dowody na taki „pozytywny” właśnie fakt.

Tymczasem ww. ograniczyła się w tym przedmiocie do złożenia wydruku z postu na (...) pochodzącego od Ł. D., zawierającego równie jak w przedmiotowym poście uczestniczki niczym nieopartą insynuację, że R. K. (1) w razie wygranej K. S. miałby otrzymać fotel wiceburmistrza G..

Pozostałe przedłożone przez uczestniczkę dokumenty nie dotyczyły tej kwestii i jako nieodnoszące się do istoty sprawy nie stanowiły podstaw do czynienia ustaleń faktycznych.

Mając na względzie wszystko powyższe, na podstawie art. 111 Kodeksu wyborczego orzeczono jak w punkcie I. sentencji postanowienia.

W pozostałej części, z powodów, które zostały już powyżej przedstawione Sąd oddalił wniosek w pozostałej części.

W uzupełnieniu wskazać należy, że w zakresie żądań zgłoszonych w odniesieniu do powielania postu uczestniczki na profilach w mediach społecznościowych innych osób niebędących uczestnikami postępowania przyjąć trzeba, że przede wszystkim nie jest możliwe zobowiązanie uczestniczki do zamieszczania przeprosin na profilach takich innych osób, albowiem ta obiektywnie nie ma możliwości zarządzania tymi profilami i publikowania tam postów, a co więcej

ww. osoby rozpowszechniając przedmiotowe informacje mogłyby co najwyżej z woli samego wnioskodawcy same zostać uczestnikami analogicznego postępowania – adresatami analogicznych roszczeń.

Następnie ze względu na to, że przedmiotowy post został zamieszczony wyłącznie na profilu uczestniczki na portalu (...), nieuzasadnione okazało się żądanie w zakresie nakazania zamieszczenia przeprosin na jej profilu na portalu (...) oraz we wskazanych w petitum wniosku stacji radiowej i serwisach internetowych.

Częściowa prawdziwość informacji zawartych w przedmiotowym poście uczestniczki, a nadto ich w przeważającej mierze ocenny i polemiczny charakter niepodlegający, jak to już wskazano powyżej ochronie prawnej w ramach art. 111 Kodeksu wyborczego, sprzeciwiają się uwzględnieniu w jakimkolwiek zakresie żądania zawartego w punkcie 3 petitum wniosku.

Wreszcie w odniesieniu do zgłoszonego na rozprawie w dniu 16 kwietnia 2024 roku żądania nakazania uczestnicze usunięcia przedmiotowego postu wskazać należy, że żądanie to nie zostało skutecznie zgłoszone, a zatem nie mogło podlegać rozpoznaniu w przedmiotowej sprawie.

Zgodnie z art. 193 § 2¹ k.p.c. znajdującym odpowiednie zastosowanie w postępowaniu nieprocesowym (art. 13 § 2 k.p.c.) z wyjątkiem spraw o roszczenia alimentacyjne zmiana powództwa może być dokonana jedynie w piśmie procesowym. Przepis art. 187 stosuje się odpowiednio. Niezależnie zatem od unormowania art. § 3 tego art. w razie zgłoszenia zmiany żądania wyłącznie w formie ustnej, jak to miało miejsce w rozpoznawanej sprawie, żądanie takie nie może podlegać rozpoznaniu.

Orzeczenie o kosztach postępowania zapadło przy zastosowaniu ogólnej reguły rozstrzygnięcia o kosztach postępowania nieprocesowego unormowanej w art. 520 § 1 k.p.c.

Uczestniczka domagając się zasądzenia na jej rzecz kosztów postępowania nie odniosła się w żaden sposób do zaistnienia przesłanek odstąpienia od tej reguły przewidzianych w art. 520 § 2 i 3 k.p.c. Sąd z urzędu nie dopatrył się wystarczającego uzasadnienia dla odstąpienia od zasady przewidzianej w art. 520 § 1 k.p.c. W ocenie Sądu zarówno wnioskodawcy jak i uczestniczka byli w równym stopniu zainteresowani rozstrzygnięciem sprawy.

Sędzia S.O. Sławomir Krajewski